

KSIĘGI ŚWIĘTE JAKO ŹRÓDŁO RADOŚCI

W pieśni Mojżesza Pan mówi: „Ja jestem, Ja jeden, i nie ma obok Mnie żadnego boga. Ja zabijam i Ja sam ożywiam, Ja ranię i Ja sam uzdrawiam, i nikt z mojej ręki nie uwolni” (Pwt 32, 39). To samo można powiedzieć odnośnie do radości: to Pan daje i odbiera człowiekowi radość.

Eklezjastes stwierdza: „człowiekowi, który Mu jest miły, daje On mądrość i wiedzę, i radość, a na grzesznika wkłada trud, by zbierał i gromadził, i potem oddał temu, który się Bogu podoba” (Koh 2, 26). Najpiękniejszym przykładem tej prawdy jest Dziewica Maryja i Jej hymn na cześć Pana: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy. Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej. Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia...” (Łk 1, 46-48). To Pan daje radość Maryi.

Człowiek jest wyposażony w trzy cenne przymioty-właściwości: rozum, wolę i świadomość (sumienie). Z nich wypływa lub wydobywa się trojokie ludzkie pragnienie: prawdy, sprawiedliwości i świętości. Człowiek słusznie pragnie dojść swym rozumem przede wszystkim do prawdy, swą wolą – do sprawiedliwości, a sumieniem – głównie do świętości. Otóż te trzy: prawda, sprawiedliwość, świętość – są autentycznymi źródłami radości.

Ale wszystkie zdolności człowieka, a więc również te trzy, są ograniczone i każda z nich uzyskuje odpowiednią pomoc w cnotach: wiary, nadziei i miłości. Wiara wspiera rozum w dochodzeniu do prawdy, wolę wspomaga nadzieja w osiągnięciu sprawiedliwości, a sumienie otrzymuje wsparcie ze strony miłości, aby móc osiągnąć świętość. Tak więc każda z tych trzech właściwości-zdolności człowieka ma własne, wspierające ją skrzydło: wsparciem dla rozumu jest wiara, wspierającym skrzydłem dla woli jest nadzieja, a oparciem dla sumienia jest miłość. I tak oto wiara, nadzieja i miłość powiększają z dnia na dzień ludzką radość.

Kantyk Maryi był Jej odpowiedzią na Zwiastowanie przyniesione Jej przez archaniola Gabriela, odpowiedzią na słowo Pana. Słowo Boże

zachęca i rozwesela także nas, nasycając nasze zdolności cnotami wiary, nadziei i miłości. Sobór Watykański II stwierdza: „w świętych bowiem księgach Ojciec, który jest w niebie, z wielką miłością wychodzi swoim dzieciom naprzeciw i rozmawia z nimi” (KO 21).

Księgi święte dzieli się zazwyczaj na trzy grupy: księgi historyczne, prorockie i mądrościowe. Księgi historyczne odnoszą się do przeszłości, prorockie – do przyszłości, a mądrościowe – do teraźniejszości. Można by przeto powiedzieć, iż w księgach historycznych mamy boskie wyznania prawdy, w księgach prorockich – boskie zapowiedzi sprawiedliwości, a w księgach mądrościowych – Boże zalecenia dotyczące świętości.

I tak oto w księgach świętych spotykamy Ojca, który jest w niebie, wszystkimi naszymi zdolnościami, On zaś nam odpowiada rozweselając te trzy nasze pragnienia: w księgach historycznych rozwesela swoją prawdą przede wszystkim nasz rozum, w księgach prorockich rozwesela swoją sprawiedliwością głównie naszą wolę, a w księgach mądrościowych rozwesela swoją świętością przede wszystkim nasze sumienie. Za streszczenie prawdy można by uznać dwanaście artykułów *Symbolu Apostolskiego*, jako streszczenie sprawiedliwości można by potraktować osiem błogosławieństw Pana, a za streszczenie świętości można by uznać dziesięć przykazań Mojżeszowych.

W księgach historycznych Pan rozwesela nasz rozum zwłaszcza wyznaniem prawdy: prawdy stworzenia świata i człowieka, wyrażonej obrazowo poprzez prawdę początków i wzrastania ludu wybranego, która została ujęta w historii epickiej, aż po prawdę odstępstw i upadków ludu wybranego, która bywa dosyć często ujmowana w ramach historii obiektywnej. Bóg stworzył świat i go zachowuje, Bóg stworzył człowieka i go podtrzymuje. Lud wybrany ucieszył się zwłaszcza faktem wyjścia z Egiptu i uwolnieniem z Babilonu. Całą ludzkość rozradowało wybawienie z królestwa śmierci mocą zmartwychwstania Jego Syna, a naszego Pana, Jezusa Chrystusa.

Pisarze święci wychwalają wspaniałe dzieła, jakie Pan zdziałał w historii, i cieszą się nimi: „Chwalić Cię będę, Panie, całym sercem moim, opowiem wszystkie cudowne Twe dzieła. Cieszyć się będę i radować Tobą, psalm będę śpiewać na cześć Twego imienia, o Najwyższy” (Ps 9, 2-3); „Niech Izrael się cieszy swym Stwórcą, niech synowie Syjonu radują się swym Królem” (Ps 149, 2). Kiedy Pan ukazał się uczniom po swym Zmartwychwstaniu, wówczas – jak

stwierdza ewangelista Łukasz (24, 41): „oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia”

Prawdą jest to, co jest, co istnieje. Jej przeciwieństwem jest pustka, próżnia, nicość. Prawdę odczuwamy jak ziemię pod nogami i jako przeszłość, z której się wywodzimy, w której żyliśmy i wzrastali. Stąd też pierwsze i najstarsze wyznanie wiary w Piśmie świętym jest bardzo konkretne i namacalne: „weźmiesz pierwociny wszelkich ziemiopłodów uzyskanych przez ciebie w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój. Włóżysz je do koszyka i udasz się na miejsce, które Pan, Bóg twój, obierze sobie na mieszkanie dla imienia swego. Pójdiesz do urzędującego wtedy kapłana i powiesz mu: Oświadczam dziś Panu, Bogu twojemu, że zaszedłem do ziemi, o której Pan przysiągł przodkom, że nam ją da” (Pwt 26, 2-3).

Wyznanie jest wyrażeniem wdzięczności Panu za to wszystko, czym jestem i co posiadam: „Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał?” (1 Kor 4, 7). Całe dzieje stworzenia i odkupienia napęłniają nas radością ze względu na dzieła, jakich Pan dokonał i nam objawił, abyśmy je oglądając, widzieli Jego samego, abyśmy o nich słuchając, słyszeli Jego samego, i abyśmy ich dotykając, odczuwali właśnie Jego. Pozwalają więc one nam poznać wszystko w samej myśli Boga – jak stwierdza apostoł Paweł: „Któż więc poznał zamysł Pana tak, by Go mógł pouczać? My właśnie znamy zamysł (*nous*) Chrystusowy” (1 Kor 2, 16). Prawda słowa Bożego rozwesela nas tak, jak nas rozwesela chleb nasz powszedni, albowiem napisano: „Nie samym chlebem żyje człowiek, ale każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4, 4).

W księgach prorockich Bóg rozwesela naszą wolę zwłaszcza zapowiedzią sprawiedliwości w życiu doczesnym i – przede wszystkim – w życiu przyszłym. Nadzieja na sprawiedliwość porusza faktycznie wolę człowieka, aby ona decydowała i działała. Poprzez cnotę nadziei sam Bóg daje natchnienia i pobudza wolę człowieka, jak mówi apostoł Paweł: „Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą” (Flp 2, 13). Działanie nie jest więc pozbawione nadziei, jak pisze apostoł Paweł do Koryntian: „Bo przecież ze względu na nas zostało napisane, iż oracz ma orać w nadziei, a młocarz – [młócić] w nadziei, że będzie miał coś z tego” (1 Kor 9, 10).

I dlatego właśnie apostoł Paweł błaga nieustannie Pana o to, by wszyscy zrozumieli wreszcie, „czym jest nadzieja, do której On wzywa, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych” (Ef 1, 18),

akcentując ponadto, iż „właśnie [nauczamy], jak zostało napisane: Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1 Kor 2, 9). Jaka jest zatem Boża sprawiedliwość i jakie są Jego obietnice?

Na pierwszym miejscu trzeba by wymienić rozliczne pociechy dawnych proroków. W Piśmie świętym nie ma niemal takiej strony, która by nie zawierała także słów pocieszenia i współczucia. Kiedy lud jęczał pod plagami, prorocy wkraczali ze słowami pociechy pełnej nadziei: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud! – mówi wasz Bóg” (Iz 40, 1). „Jak kogoś pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę; w Jerozolimie doznacie pociechy” (Iz 66, 13). Ewangelista Łukasz natomiast zbiera niejako wszystkie zapowiedzi w słowach pocieszenia, kiedy pisze o Symeonie, iż „był to człowiek sprawiedliwy i pobożny, wyczekujący pociechy Izraela; a Duch Święty spoczywał na nim” (Łk 2, 25).

W Nowym Testamencie mamy z kolei błogosławieństwa połączone z obietnicami ściśle z nimi związanymi (por. Mt 5, 3-12). Pierwsze błogosławieństwo dotyczy „ubogich”, ale faktycznie wszystkie błogosławieństwa odnoszą się do wszelakiego ubóstwa i utraty na tym świecie, obiecując w zamian chwalebne osiągnięcia w świecie przyszłym. Poprzez te wszystkie оголошення i braki rozbrzmiewa zwycięski okrzyk przy końcu błogosławieństw: „Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5, 12).

Ostatecznie mamy też kadryl złożony z siedmiu obietnic Boga w *Apokalipsie*, które gwarantują sprawiedliwy sąd Boga i słuszną Jego nagrodę: siedem listów (por. 2-3), siedem pieczęci (por. 5-8), siedem trąb (por. 8-11) i siedem czar (por. 15-16). Dopiero potem w tejże księdze *Apokalipsy* pojawia się obietnica nowego nieba i nowej ziemi oraz chwalebego przyjścia oblubienicy Baranka, nowej stolicy Jerozolimy (por. 21-22). Prawdę mówi apostoł Paweł, gdy stwierdza: „Sądzę bowiem, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8, 18).

Stąd też Pan pyta się także nas tak, jak to wyrazili dawni komentatorzy w judaizmie: „Czyżby moim wiernym nie wystarczało to, co obiecuję dla świata przyszłego, chcą bowiem otrzymać całą nagrodę już na tym świecie?” Stąd także Bóg nie wypłaca w każdy szabat. Gdyby bowiem Bóg płacił codziennie, nie byłibyśmy wówczas już ludźmi wierzącymi, ale raczej biznesmenami.

W Chrystusie wypełniły się wszystkie dawne proroctwa, a zarazem zweryfikowały wszelkie nowe zapowiedzi. W swoim mieście, w synagodze w Nazarecie, Jezus stwierdza wyraźnie: „Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli” (Łk 4, 21). A apostoł Paweł pisze: „Albowiem ile tylko obietnic Bożych, wszystkie w Nim są «tak». Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze «Amen» Bogu na chwałę. Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie i który nas namaścił, jest Bóg. On też wycisnął na nas pieczęć i zostawił zadatek Ducha w sercach naszych” (2 Kor 1, 20-22). Zaś w *Liście do Rzymian* (12, 12) zachęca wiernych: „Weselcie się nadzieją”

W księgach mądrościowych Bóg rozwesela nasze sumienie zwłaszcza zaleceniami dotyczącymi życia teraźniejszego. Od ludu wybranego Bóg domagał się świętości: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19, 2). Psalmista się cieszył przykazaniami Pana: „Nakazy Pana słuszne – radują serce; przykazanie Pana jaśnieje i oświeca oczy” (Ps 19, 9). Świętość stanowiła znak rozpoznawczy pierwszych chrześcijan, którzy nazywali siebie nawzajem „świętymi” Tym samym „imieniem” określał ich także apostoł Paweł: „W tej chwili zaś wybieram się do Jeruzalem z posługą dla świętych” (Rz 15, 25). Apostoł pisze także „do Kościoła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wspólnie ze wszystkimi, co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, ich i naszego [Pana] (1 Kor 1, 2). „Mając przeto takie obietnice, najmilsi, oczyśćmy się z wszelkich brudów ciała i ducha, dopełniając uświęcenia naszego w bojaźni Bożej” (2 Kor 7, 1). „Albowiem wolą Bożą jest wasze uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty...” (1 Tes 4, 3).

Świętość można osiągnąć poprzez realizację przykazania miłości. Przykazanie to jest jedno, ale się skutecznia w dwóch kierunkach: ku Bogu i w stronę człowieka. „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego” (Łk 10, 27). „Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20). Te same dwa ukierunkowania jedyne przykazania miłości znajdują się także w dziesięciu przykazaniach Mojżeszowych, wypisanych na dwóch tablicach (por. Wj 32, 15).

Przykazanie miłości bliźniego zostało przepięknie wyrażone w tzw. złotej regule: „Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie. Albowiem to jest [istota] Prawa i Proroków” (Mt 7, 12). Tę samą regułę judaizm zachował w formie zakazującej: „Nie czyn drugiemu nic z tego, czego byś nie chciał, aby ci uczyniono!” Znamienne jest to, iż wśród dziesięciu przykazań zakazy są liczniejsze od zaleceń pozytywnych. Ślad tego podziału można dostrzec także w formule skruchy: „Wyznam, iż zgrzeszyłem myślą, słowami, czynami i zaniedbaniami” Dwie tablice Mojżeszowe są solidną podstawą dla wielu dalszych zaleceń-przykazań, które regulują nasze relacje z Bogiem i bliźnimi. Z tych dwóch tablic wynikają również liczne wyjaśnienia, zachęty, napomnienia, jakie możemy spotkać i faktycznie spotykamy w księgach mądrościowych i pouczających, które zachęcają czytelnika do wypełniania Prawa Pańskiego.

Radość płynącą ze słowa Bożego i z Prawa Bożego wyśpiewuje najdłuższy psalm Psalterza: „Niech zaznam Twojej litości, abym żył, bo Twoje Prawo jest moją rozkoszą” (Ps 119, 77); „Gdyby Twoje Prawo nie było moją rozkoszą, byłbym już zginął w mej nędzy” (w 92); „Pragnę Twojej pomocy, o Panie, a Prawo Twoje jest moją rozkoszą” (w. 174). Również Jezus zapewnia, że wypełnianie przykazań przynosi faktycznie człowiekowi radość: „Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna” (J 15, 10-11).

Najmocniejszą jednak zachętą do radości jest niewątpliwie wołanie apostoła Jana w *Księdze Apokalipsy* (19, 6-8): „I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu, i jakby głos mnogich wód, i jakby głos potężnych gromów, które mówiły: «Alleluja, bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący. Weselmy się i radujmy, i oddajmy Mu chwałę, bo nadeszły Gody Baranka, a Jego Małżonka się przystroiła, i dano jej oblec bisior lśniący i czysty» – bisior bowiem oznacza czyny sprawiedliwych” Prawda, sprawiedliwość i świętość słowa Bożego dają nam możliwość doświadczenia niebiańskiej radości w wielkiej mierze już na tym świecie.

Podsumowanie: Rozum ludzki pragnie prawdy, wola dąży do sprawiedliwości, a sumienie do świętości. Wsparciem dla rozumu jest wiara, oparciem dla woli jest nadzieja, a oparciem dla sumienia jest

miłość. Słowo Boże nasycyca nasz rozum wiarą, przepelnia naszą wolę nadzieją, a naszą świadomość-sumienie – miłością; dlatego też Księgi święte są ustawicznymi źródłami radości.

tłum. ks. **Lucjan Balter SAC**